

W pierwszym numerze pragniemy przybliżyć sylwetkę pani dyrektor- Małgorzaty Kazimierskiej, jako gospodarza naszej szkoły.



Jakie miała Pani marzenia, gdy była Pani uczennicą? Czy któreś z nich się spełniły?  
 Jak byłam uczennicą, bardzo interesowałam się fryzjerstwem, lubiłam czesać lalki, potem cesałam moje koleżanki. Ale jednocześnie lubiłam się bawić razem z koleżanką w szkołę. Jedną z nas była nauczycielką, drugą uczennicą.  
 Czy któryś z nauczycieli wyjątkowo utkwił Pani w pamięci?

Tak. Miałam wspaniałą nauczycielkę Panią mgr. Bronisławę Morawską. Lubiałam ją, za jej postawę oraz podejście do uczniów. Bardzo szanowałam tę panią i jeśli zobaczę ją na ulicy, bardzo mocno ją uściskam. Ją szczególnie bardzo miło wspominam.

Poznajemy naszych nauczycieli.

Jakie przedmioty lubiła Pani najbardziej? Najbardziej lubiłam biologię, język polski, geografię, różne zajęcia artystyczne, język rosyjski. Chciałam zdobyć jak najwięcej wiedzy.

Wszyscy chcielibyśmy wiedzieć co Pani dyrektor sprawia najwięcej radości w pracy. Bardzo dużo radości sprawiają mi moje dzieci, które bardzo kocham. Mam syna, który jest na drugim roku studiów i córkę, która jest w drugiej klasie gimnazjum. Największą radością dla mnie jest rodzina, bycie z nią i to, że mnie kochają. Mam świadomość tego, że dzieci mnie kochają i to jest dla mnie największym wynagrodzeniem. Co Pani najbardziej ceni/lubi w swojej pracy? Najbardziej lubię uśmiech uczniów, jeśli się uśmiechną do mnie, porozmawiają.

A ile lat jest Pani dyrektorką?  
 Dyrektorem jestem 11 lat. Najpierw byłam dyrektorem gimnazjum. A w 2005 roku zostałam dyrektorem ZPO nr 1 w Staszowie. A teraz czas na krótką ankietę:

znak zodiaku: skorpion  
 ulubiony kolor: pomarańcz, brązowy  
 ulubiona potrawa: rosółek  
 ulubiony kwiat: róża  
 ulubiony owoc: jabłko  
 ulubiona książka: Mniszkowej „Trędowata”  
 ulubiony wykonawca: Krzysztof Krawczyk  
 ulubiony zespół: Feel

**Samorządzik**

Dziękujemy za wywiad Pani Dyrektor Małgorzacie Kazimierskiej.

Nareszcie koniec roku szkolnego. Za nami dziesięć długich miesięcy nauki, a przed nami wakacje. Jak wakacje to odpoczynek i relaks. Bądź bezpieczny w czasie wakacji !!!

Pamiętaj, że jezdnia nie jest placem zabaw! Zachowaj na niej wyjątkową ostrożność  
Korzystaj ze ścieżek rowerowych; jeżeli jedziesz po jezdni, uważaj na znajomość przepisów ruchu drogowego

Zabezpieczaj rower przed kradzieżą  
Nie pożyczaj roweru nieznanym

Pamiętaj, że unikniesz urazów, jeśli będziesz zakładał kask ochraniający głowę  
Uważaj podczas przechodzenia przez jezdnię, korzystaj z przejść dla pieszych  
Na zabawy wybieraj miejsca bezpieczne, oddalone od



jezdni. Nie niszczy i nie zaśmiecaj otoczenia, dbaj o środowisko  
Rozpalaj ogniska tylko w miejscach do tego przeznaczonych  
Mów zawsze rodzicom dokąd wychodzisz,  
Nie zbliżaj się do obcego psa, nie dotykaj go, nawet jeśli robi wrażenie łagodnego

Rower, rolki.

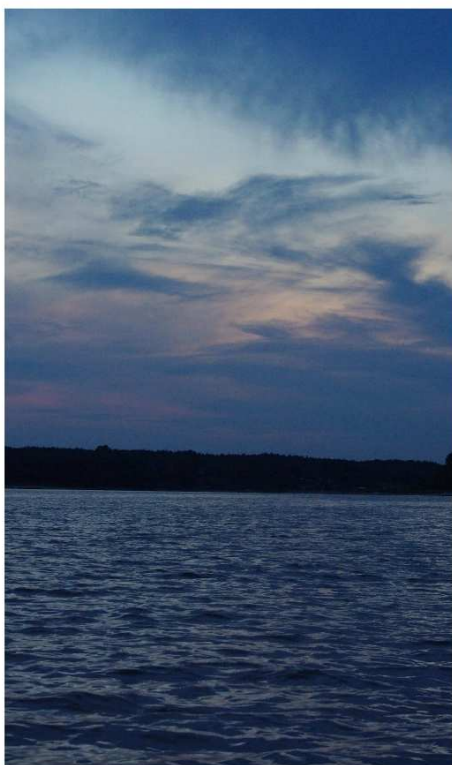
Uczestnicząc w pracach polowych zawsze zachowaj ostrożność

Nad wodą.

Nie korzystaj z propozycji jazdy samochodem (lub spaceru) z nieznanymi

Podczas zabaw.

Gdy jesteś sam w domu, nie otwieraj drzwi obcym



Nie zaśmiecaj plaży, dbaj o jej czystość

Pamiętaj, że kąpiemy się tylko w miejscach wyznaczonych i oznakowanych  
Nigdy nie skacz do wody w miejscach, których dna nie znasz  
Nie wchodzić do wody po posiłku  
Zawsze słuchaj poleceń ratownika  
Kąp się w miejscach dozwolonych pod opieką rodziców  
W wodzie zachowuj się ostrożnie i nie utrudniaj kąpielni innym

Zapoznaj się z regulaminem kąpieliska i przestrzegaj go

Apeluję już teraz do rodziców i opiekunów dzieci - zawsze interesujcie się czym wasze dziecko się bawi, gdzie jest miejsce jego zabawy i czy to co robi jest bezpieczne, szczególnie w okresie wakacyjnym.

Kto z was spotkał się z takim powiedzeniem "papier jest cierpliwy" ? Oznacza ono, że można na nim zapisać dosłownie wszystko, od głupich i przykrych rzeczy do bardzo mądrych słów, a kartka spokojnie to przyjmie. Sam pomyśl, ile muszą znieść twoje zeszyty: bazgrolenie, wycieranie gumką, paćkanie korektorem, targanie i gniecenie....

Przedstawiam wam zestaw najczęstszych schorzeń na które cierpią zeszyty:

Oparzenia pogumkowe - wycieranie kartki tak mocne, aż się nagrzewają od tarcia gumką. Pozostaje brzydki ślad. Brudnica pospolita - tę chorobę wywołuje



Brudnica pospolita - tę chorobę wywołuje wycieranie w kartkę łokciem lub dłonią resztek ołówka i kredek. Nie zapominajmy o kleksach z rozlewających się flamastrów i długopisów, plamy po śniadaniu, ślady brudnych rąk a czasem zdarza się podeszwa butów.

## Na co najczęściej chorują zeszyty.

Ośle uszy - wielu uczniów podczas pisania tak się zapomina, że rękawami podwija i zagina rogi kartki. Czerwotka wstydliva - jest

gdy Pani weźmie taki schorwany zeszyt do ręki i czerwonym długopisem zaznaczy swoje uwagi.

Kulfonica zakaźna - to krzywe, rozwleczone, pochylone, skaczące lub jajowate litery.

## Księga chorób zeszytowych.

Blizny po skreśleniach - czego wytrzeć się nie dało, trzeba było skreślić. A takie krechy, mazaje wyglądają w okropnie.



Strupki i gipsy korektorowe - wielu uczniów używa korektora do zamaskowania błędów. Korektor jednak jest bielszy od kartki w zeszytach, więc to miejsce wygląda jak strupek na kolanie albo ... wyraz w gipsie.

Zaczynamy nasz cykl reportarzy o zwierzętach. Dziś o koniach. Zapewne wielu z was marzyło kiedyś o własnym koniu.

Niegdyś najpopularniejsze zwierzę pociągowe, następnie wyparte przez maszyny (zob. traktor, kombajn). Dziś używany w celach rekreacyjnych i sportowych, jako zwierzę pociągowe jedynie w biedniejszych gospodarstwach.



Konie to wspaniałe zwierzęta .

Gdy wsiadamy na konia zapominamy o wszystkich zmartwieniach i troskach codziennego dnia.

Darowanemu koniowi nie patrzy się do pyska.

Wśród naturalnych chodów konia rozróżnia się: stęp, kłus, galop, cwał.

Moja karetka gdzie? - Tam gdzie ją konie zawiozły.

Konie są jak doktorzy którzy pomagają osobą niepełnosprawnym.



Baba z wozu, koniu lżej.

Koń jest duży i silny ale zarazem taki delikatny i strachliwy , a przede wszystkim pamiętliwy i wierny jak pies !